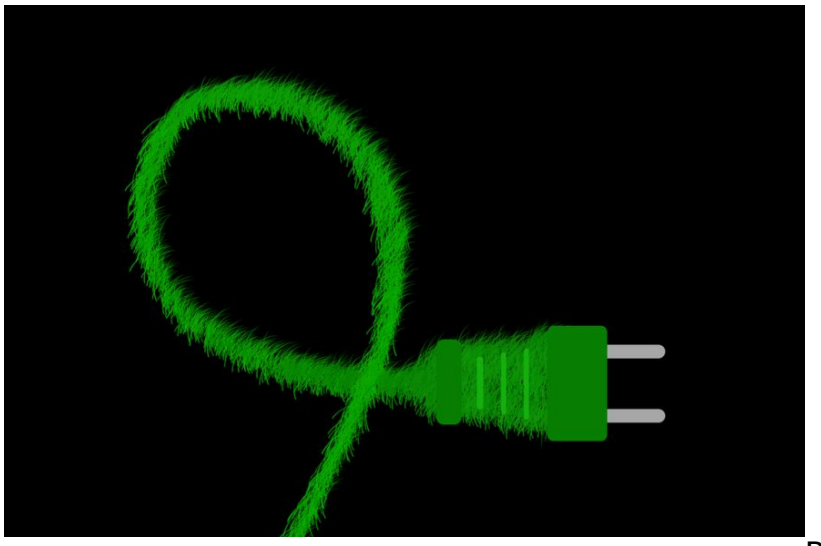
Milion elektryków w Polsce na razie nie do zrealizowania

Utworzono: poniedziałek, 13, maj 2019 11:16



Rozwój elektromobilności jest nieunikniony. Silniki elektryczne będą podstawą napędu samochodów osobowych i ciężarowych. Pierwsze elektryczne ciężarówki są już dostępne, chociaż nie można jeszcze mówić o produkcji masowej. Auta osobowe tego rodzaju powstają seryjnie, a oferowana gama modelowa jest coraz szersza.

Dotychczas nie przeprowadzono jednak badań, które udowodniłyby, że elektromobilność jest czystszym rozwiązaniem w stosunku do tradycyjnej motoryzacji. Z drugiej strony brak jednoznacznych stwierdzeń, że jest na odwrót. Na elektromobilność i jej zalety należy więc patrzeć w szerszym kontekście. W przypadku polskiego rynku ślad węglowy, jeśli chodzi o produkcję samej energii, jest dość duży. Elektrownie pracują w oparciu o ten surowiec, więc zanieczyszczenia i tak są produkowane. Obecnie mówi się raczej o przeniesieniu ich punktu – z centrów miast na zewnątrz, gdzie ulokowane są elektrownie. Wiele zależy także od sposobów produkcji samochodów. Firmy w swojej działalności starają się uwzględniać kwestię ekologii. Przykładem jest niemiecki zakład BMW. Niemal w całości zasila go czysta energia, pochodząca z odnawialnych źródeł. W taki właśnie sposób ślad węglowy powinien być ograniczany – zarówno na etapie produkcji, jak i wykorzystania auta.

– Na rynku polskim postęp elektromobilności nie będzie jednak aż tak silny, jak zapowiadają politycy. Milion samochodów elektrycznych zarejestrowanych do 2025 roku, to póki co nierealne do spełnienia marzenie – powiedział serwisowi eNewsroom Wojciech Drzewiecki, prezes IBRM Samar – Według jego prognoz w 2023 roku odnotowanych zostanie ok. 5-6 tysięcy tego typu pojazdów. Wpływ na to mają dwa czynniki – infrastruktura i oferta. Sami producenci nie są jeszcze w stanie dostarczyć zapowiadanej liczby samochodów, a Polska – przynajmniej na razie – nie jest rynkiem priorytetowym. Taka sytuacja nie zmieni się – dopóki nie ma rozwiązań, które w jakikolwiek sposób zachęcałyby firmy do produkowania tych aut, a kierowców – do ich kupowania. Obecna ustawa o eletromobilności wymusza na instytucjach państwowych nabywanie takich pojazdów, ale nie wpływa na

Phoca PDF

zainteresowanie klientów indywidualnych. Samochody elektryczne nadal pozostają drogie, nawet biorąc pod uwagę dopłaty. Nadal są one atrakcyjniejsze dla firm niż osób prywatnych, które najczęściej – ze względów finansowych – szukają ofert na rynku samochodów używanych – ocenił Drzewiecki.

Źródło: eNewsroom.pl

Phoca PDF